

**Sygn. akt I C 599/13**

## WYROK

**W IMIENIU RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 11 czerwca 2014 r.

**Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział I Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący : SSO Adam Maciński

Protokolant : Małgorzata Wąchała

po rozpoznaniu w dniu 26 maja 2014 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa K. D., P. J. i (...) sp. z o.o. we W.

przeciwko K. C.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

I. nakazuje pozwanemu K. C. aby przez okres 3 miesięcy, począwszy od następnego dnia po uprawomocnieniu się niniejszego wyroku, zamieścił na stronie internetowej (...), na głównej stronie, w części aktualności, czarną czcionką A. (...), przeprosiny o treści: „K. C., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) we W., przeprasza K. D., P. J. i (...) sp. z o.o. we W., za naruszenie ich dobrego imienia i renomy spółki, poprzez opublikowanie w dniu 30 stycznia 2010 r., pod pseudonimem „(...)” na forach stron internetowych: (...), (...), (...) i (...), zniesławiających, nieprawdziwych i wprowadzających w błąd informacji o ich działalności”;

II. zasądza od pozwanego K. C. na rzecz powodów K. D., P. J. i (...) sp. z o.o. we W. po 5.000 (pięć tysięcy) zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty;

III. oddala dalej idące powództwa;

IV. zasądza od pozwanego K. C. na rzecz powodów K. D. i P. J. kwoty po 1226 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. znosi wzajemnie koszty procesu pomiędzy pozwanym K. C. a stroną powodową (...) sp. z o.o. we W..

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 25 kwietnia 2013 r. powodowie K. D., P. J. i (...) sp. z o.o. we W. domagali się:

1) zasądzenia od pozwanego K. C. zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, w tym z tego tytułu: a) na rzecz powodów ad. 1 i ad. 2 kwot po 10.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 20 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty i b) na rzecz strony pozwanej ad. 3 kwoty 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 20 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty,

2) nakazania pozwanemu K. C. zamieszczenia na stronie internetowej (...), na okres roku, przeprosin o treści: „K. C., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...), przy Alei (...) lok. (...) we W., przeprasza Pana K. D., P. J. oraz spółkę (...) sp. z o.o. z siedzibą we W., za naruszenie ich dobrego imienia i renomy spółki, poprzez opublikowanie, w dniu 30 stycznia 2010 r., pod pseudonimem „(...)” na forach stron internetowych (...), (...), (...) i (...), zniesławiających,

nieprawdziwych oraz wprowadzających w błąd informacji o ich działalności”, przy czym oświadczenie o w/w treści powinno być napisane czarną czcionką A. (...), na żółtym tle, a także

3) nakazania pozwanemu K. C. zaniechania publikowania w sieci Internet materiałów naruszających dobra osobiste powodów.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powodowie i pozwany prowadzą działalność, której przedmiotem jest przede wszystkim reprezentowanie klientów przed zagranicznymi organami podatkowymi w sprawach uzyskiwania nadpłaty, tj. tzw. zwrotu podatku za pracę poza granicami Polski. Powodowie podali, że w dniu 30 stycznia 2010 r. na forach stron internetowych (...) o godz. 16:28, (...) o godz. 17:36, (...) o godz. 16:22 i (...) o godz. 15:47 pozwany działając pod pseudonimem „(...)” opublikował wpis o treści godzącej w dobre imię i renomę powodów. Powodowie wyjaśnili, że podjęli szereg działań w celu ustalenia numeru IP komputera, za pośrednictwem którego zostało opublikowane powyższe oświadczenie, a następnie ustalenia tożsamości osoby, która dokonała w/w wpisu. Ostatecznie w toku postępowania karnego ujawniono, że abonentem usług internetowych, z którym należało wiązać numer IP komputera, a w konsekwencji powyższy obraźliwy wpis, była żona pozwanego B. C. (1). Według powodów zasady doświadczenia życiowego i domniemania faktyczne, wypływające z faktu prowadzenia przez strony doradztwa podatkowego i charakteru wpisu nastawionego na zaszkodzenie konkurencji, kazały utożsamiać osobę o pseudonimie „(...)” z osobą pozwanego. Powodowie odnosząc się do treści publikacji wskazywali, że zawartej w niej informacji odnośnie rzekomego pokrzywdzenia czy oszukania kogokolwiek przez powodów czy planowania „przekrętu” były nieprawdziwe, wprowadzały w błąd i miały na celu podważenie ich dobrego imienia w oczach potencjalnych klientów oraz wyrządzenia im tym samym szkody.

W odpowiedzi na pozew (k. 59 i n., ) pozwany K. C. wniósł o oddalenie powództwa w całości. Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie wskazał na brak po jego stronie legitymacji biernej. Zaprzeczył przy tym, aby był abonentem, któremu (...) S.A. w ramach świadczenia usług (...) przydzieliła wskazany w pozwie numer IP. Według pozwanego, brak było także dowodu, że to właśnie on posługując się pseudonimem „(...)” opublikował na forach internetowych sporny tekst. Pozwany ponadto podał, że z analizy w/w tekstu zamieszczonego na forach internetowych nie wynikało, aby zawierał on twierdzenia naruszające dobra osobiste powodów. Według pozwanego, pytanie postawione na końcu tego tekstu można co najwyżej interpretować jako działające w interesie publicznym. Wskazano, że powodowie prowadzą działalność publiczną, która jest narażona na oceny, nawet skrajne czy subiektywnie krzywdzące. Pozwany zarzucił nadto, że zgłoszone w punktach 1 i 2 pozwu roszczenia, tak w zakresie zasadności jak i wysokości, w świetle powołanych dowodów nie było zasadne, a powodowie nie podali podstawy określenia zadośćuczynienia, jak i kryteriów ich wysokości, ograniczając się do ogólnikowo podanych przesłanek. Zdaniem pozwanego, także roszczenie zgłoszone w punkcie 3 pozwu, niezależnie od tego że również niezasadne, cechowało się dodatkowo nadmierną i niczym nieuzasadnioną dolegliwością. Pozwany argumentował, że powodowie prowadząc działalność gospodarczą zbliżoną do działalności prowadzonej przez niego inicjują zarówno postępowania cywilne i karne zmierzające w istocie do wyeliminowania pozwanego z obrotu gospodarczego i jest to prawdziwa przyczyna wytoczenia niniejszego powództwa.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powodowie K. D. i P. J. są udziałowcami, a zarazem członkami zarządu (...) sp. z o.o. we W..

Przedmiot działalności (...) sp. z o.o. we W. obejmuje działalność rachunkowo – księgową i doradztwo podatkowe, w tym także reprezentowanie klientów, wykonujących pracę poza granicami Polski przed zagranicznymi urzędami skarbowymi w sprawie tzw. „zwrotu podatku”.

( **Dowód:** odpis z KRS, k. 16-22, przesłuchanie powoda K. D., k. 120-121, przesłuchanie powoda P. J., k. 122-124 )

(...) sp. z o.o. we W. jest następcą prawnym (...) sp. z o.o. w W. i „(...)” sp. z o.o. we W., które zostały połączone przez przeniesienie całego ich majątku na powodową spółkę.

(...) sp. z o.o. we W. była pierwszą spółką założoną przez powodów K. D. i P. J., w której byli udziałowcami i zarazem członkami zarządu.

„(...)” sp. z o.o. we W., nosząca poprzednio nazwę (...) sp. z o.o. należała do obywatela Niemiec J. N., z którym powodowie K. D. i P. J. biznesowo współpracowali i zarządzali w/w spółką.

J. N. był także udziałowcem (...) sp. z o.o., której przedmiot działalności nie obejmował tzw. pośrednictwa w „zwrocie podatku” z pracy zagranicą, w której powodowie K. D. i P. J. nie mieli udziałów, jak również nie piastowali żadnych stanowisk w jej organach.

Przez okres około półtora roku powodowie współpracowali biznesowo także z holenderską firmą (...).

( **Dowód:** odpis z KRS, k. 16-22, przesłuchanie powoda K. D., k. 120-121, przesłuchanie powoda P. J., k. 122-124 )

Pozwany K. C. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...), w której od kilku lat dominującym przedmiotem działalności jest tzw. pośrednictwo przy „zwrocie podatku” z zagranicy.

( **Dowód:** zaświadczenie, k. 23, wydruk strony internetowej, k. 24, zeznania świadka B. C. (1), k. 119-121, przesłuchanie pozwanego K. C., k. 123-124 )

W 2009 r. powodowie zamieścili na stronie internetowej (...) porównywarke ofert firm zajmujących się tzw. „zwrotem podatków” z zagranicy, zawierającą m.in. informacje dotyczące prowizji i kosztów pobieranych przez te firmy. W porównywarce powodowie zamieścili m.in. dane pozwanego K. C. wraz z ówczesną nazwą prowadzonej przez niego działalności gospodarczej (...), a także poprzednią nazwę działalności gospodarczej pod nazwą (...).

W piśmie z 29 września 2009 r. K. C., reprezentowany przez pełnomocnika, zwrócił się żądaniem usunięcia jego danych osobowych z w/w porównywarke ofert lub alternatywnie zapłaty zadośćuczynienia i zamieszczenia na w/w stronie internetowej informacji o nieprawdziwości tych danych. W reakcji na w/w wezwanie powodowie dokonali częściowych, redakcyjnych zmian informacji zawartych w porównywarce internetowej znajdującej się na ich stronie internetowej, a w pozostałym zakresie odmówili spełnienia żądań K. C..

( **Dowód:** pismo z 29 września 2009 r., k. 157-158, wydruki z Internetu, k. 133-141, 142-144, przesłuchanie pozwanego K. C., k. 123-124; przesłuchanie powoda K. D., k. 120-121, przesłuchanie powoda P. J., k. 122-124 )

Po w/w zdarzeniu pod koniec 2009 r. pozwany K. C. na swojej stronie internetowej (...) zamieścił własną porównywarke ofert firm zajmujących się tzw. „zwrotem podatków” z zagranicy. W porównywarce wypożyczono - jako najbardziej korzystną - ofertę należącej do pozwanego firmy (...), natomiast firmy powodów w ogóle nie ujęto w zestawieniu.

Na końcu porównywarke została jedynie zamieszczona informacja, iż P. J. i K. D. są udziałowcami: (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o. w G., (...) sp. z o.o. w G., (...) sp. z o.o. we W., (...) sp. z o.o. we W. i (...) sp. z o.o. w W.. Ponadto zamieszczono tam informacje, że: 1) „w przypadku zwłoki w płatności klient musi zapłacić odsetki w wysokości 5% miesięcznie (60% rocznie!!!)”, 2) „brak informacji o dodatkowych opłatach za wniesienie odwołania w urzędach”, 3) „klient ponosi koszty bankowe”, 4) „sądem dla rozstrzygnięcia sporów jest sąd we W.”.

W maju 2014 r. na prowadzonej przez pozwanego stronie internetowej (...) w dalszym ciągu znajdowały się powyższe informacje, jedynie w nieznacznym stopniu zmodyfikowane.

( **Dowód:** wydruki, k. . 46-47, 129-131, przesłuchanie powoda K. D., k. 120-121, przesłuchanie pozwanego K. C., k. 123-124 )

W dniu 30 stycznia 2010 r. na forach stron internetowych: 1) (...) o godz. 15:47, 2) (...) o godz. 16:22, 3) (...) o godz. 16:22 i 4) (...) o godz. 17:36, osoba ukrywająca się pod pseudonimem „(...)” opublikowała wpisy o treści: „Poszukuję osób

pokrzywdzonych przez firmy: (...) Sp. z o.o., (...), (...) Sp. z o.o., (...) N. & W.. To te same firmy tzn. właścicielami są te same osoby: P. J. i K. D.. Mają około 30 lat, zakładają wiele firm, aby móc lepiej kręcić swoje interesy. (...) współpracowało z holenderską firmą (...), która oszukała mnóstwo ludzi. Po co im są potrzebne 3 firmy? Planują może jakiś przekręt? Moje gg (...)”.

( **Dowód:** wydruki stron internetowych, k. 25-34; przesłuchanie powoda K. D., k. 120-121; przesłuchanie powoda P. J., k. 122-124 )

O powyższych wpisach na forach internetowych powodowie zostali poinformowani przez swoich pracowników. Po powzięciu powyższej wiadomości powodowie podjęli działania w celu ustalenia tożsamości osoby, która dokonała powyższych wpisów.

W tym celu zwrócili się do administratorów stron internetowych o podanie numeru IP komputera, z którego zostały złożone powyższe oświadczenia. Na podstawie otrzymanych danych ustalili, że powyższe wpisy zostały dokonane z IP (...) przez osobę korzystającą z usługi (...) u operatora (...) S.A.

W ramach procedury przewidzianej w ustawie o ochronie danych osobowych podjęli próbę ustalenia danych personalnych abonenta, któremu (...) S.A. w ramach usług (...) w chwili zamieszczenia wpisów przydzieliła w/w numer IP. Powyższe starania zakończyły się początkowo niepowodzeniem z uwagi na odmowną decyzję udostępnienia w/w informacji przez dostawcę usług internetowych, podtrzymaną przez Głównego Inspektora Ochrony Danych osobowych i sąd administracyjny. Dopiero w trakcie postępowania karnego, które toczyło się przed Sądem Rejonowym dla Wrocławia – Krzyków pod sygn. VII K 393/11, (...) S.A. w odpowiedzi na wezwanie Sądu udzieliła informacji, że w dniu 30 stycznia 2010 r. w ramach świadczonej usługi (...) adres IP (...) został przydzielony użytkownikowi stacji telefonicznej o numerze: (...) należącej do B. C. (1), B., ul. (...), tj. żony pozwanego K. C..

( **Dowód:** pismo z 11 lipca 2011 r., k. 35; decyzja, k. 36-40; pismo z 27 kwietnia 2011 r., k. 41; akta GIODO (...); akta Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Krzyków VII K 393/11; zeznania świadka B. C. (1), k. 119-121; przesłuchanie powoda K. D., k. 120-121; przesłuchanie powoda P. J., k. 122-124; przesłuchanie pozwanego K. C., k. 123-124 )

W 2010 r. pozwany K. C. prowadził wspólne gospodarstwo domowe z żoną B. C. (1) i dwójką małoletnich dzieci. W tym czasie pozwany K. C. mieszkał wraz z rodziną w domu jednorodzinnym położonym w B. przy ul. (...).

W tym okresie pozwany wraz z rodziną korzystali z usługi internetowej (...) świadczonej przez (...) S.A. w W., której abonentem była B. C. (1). Internet w domu rozprowadzany był bezprzewodowo za pośrednictwem tzw. routera typu (...). Dzięki routerowi każdy z domowników mógł korzystać z Internetu na swoim komputerze.

W 2012 r. pozwany K. C. zakupił nowocześniejszy sprzęt komputerowy oraz zwiększył poziom zabezpieczeń stosowanych w związku z korzystaniem przez niego i domowników z sieci internetowej, a także zamontował alarm i zaczął korzystać z usług firmy ochroniarskiej.

( **Dowód:** faktura, umowa, potwierdzenie, aneks, k. 152-154, 156; zeznania świadka B. C. (1), k. 119-121; przesłuchanie pozwanego K. C., k. 123-124 )

Początek roku jest dla firm zajmujących się pośrednictwem przy „zwrocie podatku” z zagranicy okresem najbardziej intensywnej pracy i największych obrotów.

Klientami stron są przeważnie imigranci zarobkowi podejmujący dorywczo i sezonowo prace fizyczne poza granicami Polski, najczęściej osoby młode, o niskim poziomie wykształcenia.

Internet jest dla firm z branży zajmującej się pośrednictwem przy „zwrocie podatku” z zagranicy bardzo istotnym źródłem pozyskiwania nowych klientów.

Strony internetowe: (...), (...), (...) i (...), na których w dniu 30 stycznia 2010 r. dokonano wpisów należą do popularnych stron odwiedzanych przez potencjalnych klientów stron, szukających firm zajmujących się pośrednictwem przy „zwrocie podatku” z zagranicy.

( **Dowód:** wydruki internetowe - wyceny, k. 42-45, 74; przesłuchanie powoda K. D., k. 120-121; przesłuchanie powoda P. J., k. 122-124 )

W piśmie z dnia 12 kwietnia 2013 r. powodowie wezwali pozwanego do publikacji przeprosin, o treści wskazanej w pozwie, na stronie internetowej (...), zaniechania publikowania w przyszłości materiałów naruszających dobra osobiste powodów oraz zapłaty zadośćuczynienia w kwocie po 10.000 zł na rzecz powodów ad. 1 i ad. 2 i 20.000 zł na rzecz powoda ad. 3 w terminie do 19 kwietnia 2013 r. Wezwanie okazało się bezskuteczne.

( **Dowód:** wezwanie, dowód nadania, k. 48-50 )

Po publikacji w/w wpisów na forach stron internetowych powodowie odczuli wyraźny spadek obrotów. Związane z tym straty za 2010 r. powodowie wycenili na ponad 124.000 zł, a za kolejne 2 lata na około 300.000 zł.

W grudniu 2013 r. powodowie złożyli do Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Krzyków wniosek o zawiązanie do próby ugodowej, w którym domagali się od K. C. zapłaty kwoty 412.590 zł tytułem odszkodowania z tytułu utraconych korzyści w związku z zamieszczonymi przez niego wpisami na forach internetowych (...), (...), (...) i (...).

( **Dowód:** wniosek, k. 125-128; rachunek zysków i strat, k. 155; przesłuchanie powoda K. D., k. 120-121; przesłuchanie powoda P. J., k. 122-124 )

Powód P. J., mający uprawnienia doradcy podatkowego, na łamach branżowego czasopisma „(...)” wyraził pogląd, że sporządzanie rozliczeń rocznych, tzw. deklaracji podatkowych jest działalnością regulowaną i może być wykonywana jedynie przez doradców podatkowych.

W 2012 r. pozwany K. C. został oskarżony o popełnienie przestępstwa polegającego na wykonywaniu czynności doradztwa podatkowego, nie będąc do tego uprawnionym. Po przeprowadzeniu postępowania karnego K. C. został uniewinniony od zarzucanego mu czynu.

( **Dowód:** wydruki prasowe, k. 150-151; przesłuchanie powoda P. J., k. 122-124; przesłuchanie pozwanego K. C., k. 123-124 )

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo w części zasługiwało na uwzględnienie.

Podstawę prawną żądań powodów stanowiły art. 23 i 24 k.c. Zgodnie z pierwszym z powołanych przepisów, dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Art. 24 § 1 k.c. stanowi zaś, że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. W myśl art. 43 k.c. przepisy o ochronie dóbr osobistych osób fizycznych stosuje się odpowiednio do osób prawnych.

Pomiędzy stronami nie było sporu, iż w dniu 30 stycznia 2010 r. na forach stron internetowych: 1) (...) o godz. 15:47, 2) (...) o godz. 16:22, 3) (...) o godz. 16:22 i 4) (...) o godz. 17:36, osoba ukrywająca się pod nickiem „(...)” opublikowała wpisy o treści: „Poszukuję osób pokrzywdzonych przez firmy: (...) Sp. z o.o., (...), (...) Sp. z o.o., (...) N. & W.. To

te same firmy tzn. właścicielami są te same osoby: P. J. i K. D.. Mają około 30 lat, zakładają wiele firm, aby móc lepiej kręcić swoje interesy. (...) współpracowało z holenderską firmą (...), która oszukała mnóstwo ludzi. Po co im są potrzebne 3 firmy? Planują może jakiś przekręt? Moje gg (...)”. Powodowie w dostatecznym stopniu wykazali powyższy fakt przedkładając dowody w postaci wydruków stron internetowych (k. 25-34), a pozwany tej okoliczności nie kwestionował. Istota sporu w rozpoznawanej sprawie sprowadzała się natomiast w pierwszej kolejności do ustalenia czy powodowie zasadnie przypisali pozwanemu K. C. autorstwo w/w wpisów na forach internetowych. W odpowiedzi na pozew (k. 59-62) i w toku dalszego postępowania (k. 123-124) pozwany zaprzeczył bowiem, że to on zamieścił w Internecie sporne informacje.

Z analizy dowodów w postaci pisma z 11 lipca 2011 r. (k. 35), decyzji (k. 36-40), pisma z 27 kwietnia 2011 r. (k. 41), akt GIODO (...), akt Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Krzyków VII K 393/11 oraz przesłuchania powodów wynikało, że o powyższych wpisach na forach internetowych powodowie zostali poinformowani przez swoich pracowników. Po powzięciu powyższej wiadomości powodowie podjęli działania w celu ustalenia tożsamości osoby, która zamieściła powyższe informacje. W tym celu zwrócili się do administratorów stron internetowych o podanie numeru IP komputera, z którego zostały one dokonane. Na podstawie otrzymanych danych ustalili, że powyższe wpisy zostały dokonane z IP (...) przez osobę korzystającą z usługi (...) u operatora (...) S.A. W dalszej kolejności w ramach procedury przewidzianej w ustawie o ochronie danych osobowych podjęli próbę ustalenia danych personalnych abonenta, któremu (...) S.A. w ramach usług (...) w chwili zamieszczenia wpisów przydzieliła w/w numer IP. Powyższe starania zakończyły się początkowo niepowodzeniem z uwagi na odmowną decyzję udostępnienia w/w informacji przez dostawcę usług internetowych, podtrzymaną przez Głównego Inspektora Ochrony Danych osobowych i sąd administracyjny. Istotnym w sprawie było, że w toku postępowania karnego, które toczyło się przed Sądem Rejonowym dla Wrocławia – Krzyków pod sygn. VII K 393/11, (...) S.A. w odpowiedzi na wezwanie Sądu udzieliła informacji, że w dniu 30 stycznia 2010 r. w ramach świadczonej usługi (...) adres IP (...) został przydzielony użytkownikowi stacji telefonicznej o numerze: (...) należącej do B. C. (1), B., ul. (...), tj. żony pozwanego K. C..

Istotnym w sprawie było, że – jak wynikało z zeznań żony pozwanego B. C. (1) i przesłuchania pozwanego K. C. – w tym okresie, tj. w styczniu 2010 r. pozwany prowadził wspólne gospodarstwo domowe z żoną B. C. (1) i dwójką małoletnich dzieci w domu jednorodzinnym położonym w B. przy ul. (...), a zatem mógł być potencjalnie autorem spornego wpisu. Ponadto – nie bez znaczenia było, co także potwierdziła to żona pozwanego, w tym okresie wraz z pozwanym i dziećmi korzystała z usługi internetowej (...) świadczonej przez (...) S.A. w W., której była abonentem. W odpowiedzi na pozew pozwany K. C. zarzucał jedynie, że z uwagi na powyższą okoliczność, tj. fakt, że to nie on lecz jego żona była abonentem usługi (...), brak było po jego stronie legitymacji biernej do występowania w niniejszym procesie. W ocenie Sądu, powyższy zarzut nie zasługiwał na uwzględnienie. Bezspornym bowiem było, że nie tylko B. C. (1), ale także każdy z domowników, w tym również pozwany K. C. mogli korzystać z dostępu do Internetu w ramach usługi (...), a zatem także on mógł być autorem spornych informacji. Zarówno pozwany, jak również jego żona zgodnie podali bowiem, że internet w ich domu rozprowadzany był bezprzewodowo za pośrednictwem tzw. routera. Dzięki temu każdy z domowników mógł korzystać z usługi Internetu na swoim komputerze. W toku procesu pozwany i jego żona argumentowali również, że to nie oni byli sprawcami wpisów, ponieważ często w weekendy nie ma ich w domu, a ponadto co roku wyjeżdżają na ferie zimowe. Powyższe zarzuty nie zasługiwały na uwzględnienie. W toku postępowania pozwany nie przedstawił bowiem żadnych dowodów na okoliczność tego, że w dniu 30 stycznia 2010 r. rzeczywiście przebywał poza miejscem zamieszkania. Pozwany bronił się również zarzucając, że z uwagi na słaby poziom zabezpieczeń stosowanego wówczas przez niego i domowników routera, istniało duże ryzyko złamania zabezpieczeń przez osoby obce i zamieszczenia przez nich w/w wpisów na forach internetowych. W ocenie Sądu, także powyższy argument nie zasługiwał na uwzględnienie. Z przesłuchania pozwanego i zeznań jego żony wynikało, że nie mieli oni wówczas wrogów i nie czuli się zagrożeni. Powyższe twierdzenia znalazły potwierdzenie w innych dowodach z których wynikało, że dopiero 2 lata po analizowanym zdarzeniu pozwany zwiększył poziom zabezpieczeń komputerowych i dopiero wówczas zamontował alarm oraz zaczął korzystać z usług firmy ochroniarskiej. Mając na uwadze powyższe okoliczności oraz zasady doświadczenia życiowego, za niewiarygodne i nielogiczne należało uznać sugestie pozwanego, że spornych wpisów na forach internetowych mogła dokonać osoba obca, która zakradła się pod dom pozwanego i po złamaniu zabezpieczeń skorzystała z jego Internetu. Ponadto, w toku postępowania

ustalono okoliczności, które z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością przemawiały za przypisaniem właśnie pozwanemu autorstwa powyższych informacji internetowych.

W toku procesu Sąd ustalił, że powodowie K. D. i P. J. są udziałowcami, a zarazem członkami zarządu (...) sp. z o.o. we W., która prowadzi działalność rachunkowo – księgową i doradztwo podatkowe, w tym także reprezentuje klientów przed zagranicznymi urzędami skarbowymi w sprawie tzw. „zwrotu podatku”. Pozwany K. C. natomiast prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...), w której od kilku lat także dominującym przedmiotem działalności jest tzw. pośrednictwo przy „zwrocie podatku” z zagranicy. Z powyższego wynikało zatem, że strony prowadzą działalność gospodarczą o tym samym profilu, a zatem stanowią dla siebie konkurencję. Pozwany miał zatem istotny motyw w przedstawieniu powodów w niekorzystnym świetle i naruszenia w ten sposób ich renomy w celu odebrania bądź przejęcia ich klientów.

Ponadto w ocenie Sądu istotnym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy była także analiza relacji stron niniejszego procesu, w okresie poprzedzającym pojawienie się w Internecie spornych wpisów. Sąd ustalił, że kilka miesięcy przed powyższym zdarzeniem powodowie zamieścili na stronie internetowej (...) porównywarke ofert firm zajmujących się tzw. „zwrotem podatków” z zagranicy. W w/w porównywarce zamieszczono m.in. informacje dotyczące prowizji i kosztów pobieranych przez firmy. W porównywarce powodowie zamieścili m.in. dane pozwanego K. C. wraz z ówczesną nazwą prowadzonej przez niego działalności gospodarczej (...), a także poprzednią nazwę działalności gospodarczej pod nazwą (...). Z analizy dowodu w postaci pisma z 29 września 2009 r. (k. 157-158) wynikało, że w reakcji na powyższe zdarzenie K. C., reprezentowany przez pełnomocnika, zwrócił się żądaniem usunięcia jego danych osobowych z w/w porównywarke ofert lub alternatywnie zapłaty zadośćuczynienia i zamieszczenia na w/w stronie internetowej informacji o nieprawdziwości tych danych. W odpowiedzi na w/w wezwanie powodowie dokonali jedynie częściowych, redakcyjnych zmian informacji zawartych w porównywarce internetowej znajdującej się na ich stronie internetowej, a w pozostałym zakresie odmówili spełnienia żądań K. C.. Z powyższych okoliczności wynikało, że w okresie poprzedzającym pojawienie się w Internecie spornych wpisów relacje stron były wrogie, co także w świetle zasad doświadczenia życiowego, uwzględniając inne ustalenia, przemawiało za przypisaniem pozwanemu autorstwa spornych wpisów internetowych.

Nie bez znaczenia było także kolejne zdarzenie, które miały miejsce w późniejszym okresie. Sąd miał na uwadze, że pod koniec 2009 r. pozwany K. C. na swojej stronie internetowej (...) zamieścił własną porównywarke ofert firm zajmujących się tzw. „zwrotem podatków” z zagranicy. W porównywarce wypożyczonowano jako najbardziej korzystną ofertę należącej do pozwanego firmy (...), natomiast firmy powodów w ogóle nie ujęto w zestawieniu. Istotnym przy tym było, że na końcu porównywarke została zamieszczona przez pozwanego informacja dotycząca powodów, a mianowicie, że P. J. i K. D. są udziałowcami: (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o. w G., (...) sp. z o.o. w G., (...) sp. z o.o. we W., (...) sp. z o.o. we W. i (...) sp. z o.o. w W.. Ponadto zamieszczono tam również dodatkowe informacje, stawiające powodów w niekorzystnym świetle, że: 1) „w przypadku zwłoki w płatności klient musi zapłacić odsetki w wysokości 5% miesięcznie (60% rocznie!!!)”, 2) „brak informacji o dodatkowych opłatach za wniesienie odwołania w urzędach”, 3) „klient ponosi koszty bankowe”, 4) „sądem dla rozstrzygnięcia sporów jest sąd we W.”. W trakcie postępowania pozwany przyznał, że jest twórcą witryny internetowej (...), na której zostały zamieszczone w/w nieprzychylnne powodom informacje. Sąd miał ponadto na uwadze, że z analizy dowodu w postaci wydruków internetowych (k. 129-131) wynikało, że w maju 2014 r. na prowadzonej przez pozwanego stronie internetowej (...) w dalszym ciągu znajdowały się powyższe dane, jedynie w nieznacznym stopniu zmodyfikowane. Podkreślić przy tym należało, że zarówno powyższe informacje zamieszczone na administrowanej przez pozwanego stronie internetowej (...) pod koniec 2009 r. oraz sporne wpisy na forach internetowych z 30 stycznia 2010 r. wykazują znaczne podobieństwa. W obu przypadkach powodowie zostali wskazani z imienia i nazwiska, a także powiązano ich osoby ze spółkami kapitałowymi, w których byli udziałowcami bądź członkami zarządu. Sąd miał także na uwadze, że w obu przypadkach w analizowanych informacjach wystąpił ten sam błąd. Powodowie w sposób nieuzasadniony zostali bowiem wskazani jako udziałowcy (...) sp. z o.o. w G., w której faktyczni nigdy nie mieli udziałów, jak również nie piastowali żadnych stanowisk w jej organach. Ponadto spółka ta nie zajmowała się także działalnością gospodarczą polegającą na pośrednictwie przy tzw. „zwrocie podatku” z pracy zagranicą. Z ustaleń Sądu wynikało, że w/w spółka

należała do obywatela Niemiec J. N., z którym powodowie współpracowali biznesowo, ale przy innych projektach. Powyższe okoliczności także w ocenie Sądu prowadziły do wniosku, że autorem wpisów na forach internetowych z 30 stycznia 2010 r. jest prowadzący konkurencyjną działalność pozwany K. C..

Reasumując, mając na uwadze wszystkie wskazane okoliczności, a w szczególności 1) okoliczność ustalenia numeru IP komputera i powiązaniego z nim abonenta usług internetowych, którym okazała się żona pozwanego, 2) prowadzenie przez strony konkurencyjnej działalności, 3) konflikt, który ujawnił się pomiędzy stronami w okresie bezpośrednio poprzedzającym ukazanie się w/w wpisów, a także 4) zamieszczanie w tym czasie przez pozwanego na swojej stronie internetowej informacji o podobnej treści, w ocenie Sądu pozwalały na przypisanie pozwanemu K. C., z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością, autorstwa wpisów, które osoba ukrywająca się pod pseudonimem „(...)” zamieściła w dniu 30 stycznia 2010 r. na forach stron internetowych (...), (...), (...) i (...).

Za uzasadnione należało uznać stanowisko powodów, że informacje internetowe, o które w sprawie chodziło, zawierały elementy naruszające ich dobra osobiste w postaci dobrego imienia i renomy spółki. Dotyczyło to godności (czci wewnętrznej) rozumianej jako poczucie własnej wartości i oczekiwanie szacunku ze strony innych ludzi. Sporną wypowiedź można też było objąć szeroko rozumianym pojęciem naruszenia dobrego imienia (czci zewnętrznej), w którym zawiera się przypisanie danej osobie właściwości lub postępowania, które mogą poniżyć je w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania określonego zawodu lub działalności. Analiza treści spornych wpisów na forach internetowych wskazywała, że jedynie niewielka część zawartych w nich informacji, dotyczących w szczególności zaangażowania powodów P. J. i K. D. w spółkach (...) (...), była prawdziwa, natomiast w znacznej mierze zawierały one nieuzasadnione insynuacje i pomówienia. W analizowanych tekstach zawarto sugestie jakoby powodowie planowali oszustwa na szkodę potencjalnych klientów. W tekście wpisu użyto takich sformułowań jak: „poszukuję osób pokrzywdzonych”, „kręcić swoje interesy”, „oszukiwała mnóstwo osób”, „planują może jakiś przekręt”. W toku procesu pozwany w żaden sposób nie wykazał, a na nim ciążył ciężar dowodu w tym zakresie, że powyższe informacje były prawdziwe. Kierując się zasadami doświadczenia życiowego należało wręcz przeciwnie uznać, że powyższe informacje i sposób redakcji tekstu stanowiły przejaw manipulacji i miały na celu naruszenie dobrego imienia powodów i wprowadził w błąd potencjalnych klientów, a w konsekwencji wyrządzenie im jako konkurencji szkody. Zauważyć przy tym należało, że wpis dokonano w dniu 30 stycznia 2010 r., tj. na początku roku, który dla firm zajmujących się pośrednictwem przy „zwrocie podatku” z zagranicy okresem najbardziej intensywnej pracy i największych obrotów. Ponadto sporne wpisy zostały dokonane na stronach internetowych, które należą do popularnych stron odwiedzanych przez potencjalnych klientów stron, szukających firm zajmujących się pośrednictwem przy „zwrocie podatku” z zagranicy. Za przekonującą i zgodną z zasadami doświadczenia życiowego należało przy tym uznać argumentację powodów, że internet jest dla firm z branży zajmującej się pośrednictwem przy „zwrocie podatku” z zagranicy bardzo istotnym źródłem pozyskiwania nowych klientów, którymi są z reguły osoby młode, o niskim poziomie wykształcenia, a zatem bardziej podatne na zamieszczone w Internecie informacje czy sugestie. Mając zatem powyższe na uwadze należało jednocześnie uznać, że w kontekście sytuacyjnym rozpoznawanej sprawy naruszenie dóbr osobistych powodów w sposób rażący przekraczało dopuszczalną swobodę wypowiedzi i miało charakter bezprawny.

Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że powodowie mogli zasadnie domagać się od pozwanego aby ten złożył przewidziane w art. 24 § 1 kc oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Uwzględniając powyższe okoliczności, Sąd nakazał pozwanemu K. C. aby przez okres 3 miesięcy, począwszy od następnego dnia po uprawomocnieniu się niniejszego wyroku, zamieścił na stronie internetowej (...), na głównej stronie, w zakładce aktualności, czarną czcionką A (...), przeprosiny o treści: „K. C., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) we W., przeprosza K. D., P. J. i (...) sp. z o.o. we W., za naruszenie ich dobrego imienia i renomy spółki, poprzez opublikowanie w dniu 30 stycznia 2010 r., pod pseudonimem „(...)” na forach stron internetowych: (...), (...), (...) i (...), zniesławiających, nieprawdziwych i wprowadzających w błąd informacji o ich działalności”. O powyższym orzeczono jak w punkcie I wyroku.

Rozstrzygając w sprawie Sąd uznał, że żądanie pozwu odnośnie zamieszczenia oświadczenia o przeprosinach na stronie internetowej firmy powoda (...) przez okres 12 miesięcy oraz co do wielkości czcionki o rozmiarze A (...)



byłoby zbyt dolegliwe dla pozwanego i nieadekwatne do stopnia dokonanego przez niego naruszenia dóbr osobistych powodów. Z uwagi na powyższe Sąd w części oddalił żądanie pozwu w tym zakresie i orzekł, że przeprosiny powinny być opublikowane przez okres 3 miesięcy, począwszy od następnego dnia po uprawomocnieniu się wyroku, czcionką A. (...). Sąd miał jednocześnie na względzie, że naruszenie dóbr osobistych powodów przez pozwanego było działaniem incydentalnym, pozwany po zdarzeniu z 30 stycznia 2010 r. nie powtórzył bezprawnych działań odnośnie powodów. Dlatego też Sąd oddalił powództwo odnośnie nakazania pozwanemu zaniechania w przyszłości publikowania w sieci Internet materiałów naruszających dobra osobiste powodów. Z uwagi na powyższe, Sąd w tej części orzekł jak w punkcie III wyroku.

Odnośnie żądania zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów kwoty zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek naruszenia dóbr osobistych, Sąd stwierdził, że jedynie częściowo było ono zasadne. Przepis zawarty w art. 24 § 1 zd. 3 k.c. odsyła do unormowań zawartych w art. 445 k.c. i 448 k.c. Stwierdzenie zasadności żądania powodów, co do niemajątkowej ochrony ich dóbr osobistych samo przez się nie oznacza zasadności ich żądania zapłaty zadośćuczynienia za doznana krzywdę. Fakultatywny charakter zasądzenia zadośćuczynienia („sąd może zasądzić”) stanowi jednak istotną wskazówkę, że w konkretnych okolicznościach sprawy sąd uprawniony jest ocenić, czy brak jest dostatecznych przesłanek do uwzględnienia tego środka ochrony, czy też powodom należy się ochrona majątkowa ale w mniejszym zakresie (uzas. wyr. SN z 16.04.2002r., V CKN 1010/00, OSNC 2003, Nr 4, poz. 56). Biorąc pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, a w szczególności okoliczność, że zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych ma spełniać także funkcję prewencyjną wobec sprawy naruszenia (por wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 27 listopada 2008 r., I ACa 565/2008, LexPolonica nr 1974548), Sąd uznał, że roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia co do zasady zasługiwało na uwzględnienie. Odnośnie wysokości zadośćuczynienia pieniężnego za doznana krzywdę Sąd ocenił, że z uwagi na wszystkie okoliczności sprawy, które dotyczą rodzaju naruszonych dóbr osobistych powodów, rozmiaru doznanej przez nich krzywdy i następstw naruszenia, właściwą kwotą należną od pozwanego na rzecz każdego z powodów będzie 5.000 zł. W pozostałym zakresie powództwo było natomiast wygórowane i jako takie podlegało oddaleniu. Rozstrzygając w tym zakresie Sąd miał w szczególności na uwadze, iż szkoda majątkowa doznana przez powodów na skutek powyższych bezprawnych wpisów internetowych będzie jeszcze przedmiotem odrębnego postępowania. Z przesłuchania powodów wynikało bowiem, że związane z tym straty powodowie wycenili na ponad 400 tysięcy zł, zamierzają ich dochodzić w odrębnym procesie, a jak dotychczas ograniczyli się do złożenia odnośnie tych roszczeń wniosku o zawezwanie do próby ugodowej. W związku z tym Sąd zasądził od pozwanego K. C. na rzecz powodów K. D., P. J. i (...) sp. z o.o. we W. po 5.000 zł, o czym orzeczono jak w punkcie II wyroku.

Rozstrzygnięcie co do odsetek Sąd wydał w oparciu o art. 481 k.c. i art. 455 k.c. W niniejszej sprawie powodowie w piśmie z dnia 12 kwietnia 2013 r. (k. 48-50) bezskutecznie wezwali pozwanego do spełnienia żądań określonych w pozwie, w tym także zapłaty zadośćuczynienia, w terminie do 19 kwietnia 2013 r. Pozwany nie spełnił świadczenia, w związku z czym począwszy od 20 kwietnia 2010 r. znalazł się w opóźnieniu z zapłatą w/w kwot. Z uwagi na powyższe Sąd zasądził od należności głównej odsetki ustawowe, o czym orzekł jak w pkt II wyroku.

Podstawę orzeczenia o kosztach procesu odnośnie wytoczonego przez powodów powództwa o ochronę dóbr osobistych stanowił przepis art. 100 zdanie 2 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem Sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania, co miało miejsce odnośnie wytoczonego przez powodów powództwa niematerialnego. Na koszty procesu poniesione przez powodów w tej części powództwa składały się: opłaty sądowe od pozwu w kwotach po 600 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwotach po 360 zł i opłaty skarbowe od pełnomocnictwa w kwotach po 17 zł. W związku z powyższym Sąd z tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów po 976 zł.

Podstawę orzeczenia o kosztach procesu odnośnie wytoczonego przez powodów powództwa o zapłatę stanowił przepis art. 100 zdanie 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Wyrażona w tym przepisie zasada kompensaty kosztów procesu znajduje zastosowanie w wypadku częściowego uwzględnienia żądań, co miało miejsce w sprawie będącej przedmiotem postępowania odnośnie zgłoszonego żądania zapłaty. Na koszty procesu poniesione przez powodów ad. 1 i ad. 2 w tej części powództwa składały się: opłaty sądowe od pozwu w kwotach po 500 zł i koszty zastępstwa procesowego w

kwotach po 1200 zł, na koszty procesu poniesione przez stronę powodową ad. 3 w tej części powództwa składały się: opłata sądowa od pozwu w kwocie 1000 zł i koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2400 zł, natomiast na koszty procesu poniesione przez pozwanego w tej części powództwa składały się: koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1200 zł odnośnie powództwa zgłoszonego przez powodów ad. 1 i ad. 2 oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2400 zł odnośnie powództwa zgłoszonego przez stronę powodową ad. 3. W związku z tym, że powodowie ad. 1 i ad. 2 wygrali sprawę o zapłatę w 50% powinni otrzymać zwrot kosztów w wysokości 850 zł ( $= 50\% \times 1.700 \text{ zł}$ ), zaś pozwany, którego obrona okazała się skuteczna w 50%, powinien otrzymać zwrot kosztów w wysokości 600 zł ( $= 50\% \times 1200 \text{ zł}$ ). Po potrąceniu obu kwot do zapłacenia na rzecz każdego z powodów pozostały kwoty po 250 zł ( $= 850 \text{ zł} - 600 \text{ zł}$ ). W związku z tym, że strona powodowa ad. 3 wygrała sprawę o zapłatę w 25% powinna otrzymać zwrot kosztów w wysokości 850 zł ( $= 25\% \times 3400 \text{ zł}$ ), zaś pozwany, którego obrona okazała się skuteczna w 75%, powinien otrzymać zwrot kosztów w wysokości 1800 zł [ $= 75\% \times 2400 \text{ zł}$ ]. Po potrąceniu obu kwot do zapłacenia na rzecz pozwanego pozostała kwota 950 zł [ $= 1800 \text{ zł} - 850 \text{ zł}$ ].

Reasumując Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów ad. 1 i ad. 2 po 1226 zł (976 zł + 250 zł), o czym orzeczono jak w punkcie IV wyroku, natomiast koszty procesu pomiędzy stroną powodową ad. 3 i pozwanym koszty procesu zostały wzajemnie zniesione (976 zł – 950 zł).